

Sygn. akt V CZ 25/13

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa K. P. i H. P.

przeciwko H. G.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 14 czerwca 2013 r.,

zażalenia pozwanego na wyrok Sądu Okręgowego w O.

z dnia 21 lutego 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i pozostawia Sądowi Okręgowemu
w O. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2012 r. Sąd Rejonowy w K. uwzględniając powództwo K. P. i H. P. uzgodnił treść księgi wieczystej nr 41105 prowadzonej dla nieruchomości stanowiącej lokal użytkowy nr A/1, położony na parterze budynku, składający się z sześciu pomieszczeń, o powierzchni 99,50 m², wraz z udziałem wynoszącym 104/1000 części we wspólnych częściach budynku i w prawie użytkowania wieczystego terenu, objętych księgą wieczystą nr 37937, z rzeczywistym stanem prawnym poprzez dokonanie wpisu w dziale II powyższej księgi o treści: „H. P., córka J. i M. (pesel [...]) oraz K. P., syn A. i H. (pesel [...]) we współwłasności łącznej, jako wspólnicy spółki cywilnej S. P. s.c. H. P., K. P.” w miejsce dotychczasowego wpisu: „H. P., córka J. i M. oraz H. G., syn J. i J. we współwłasności łącznej, jako wspólnicy spółki cywilnej G. z siedzibą w K. ”.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. 2001, Nr 124, poz. 1361), można żądać usunięcia niezgodności istniejącej pomiędzy stanem prawnym ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym m.in. w przypadku, gdy prawo podmiotu nie jest wpisane lub jest wpisane błędnie. Z uwagi na fakt, iż podmiotem praw i obowiązków w spółce cywilnej mogą być wyłącznie wspólnicy a nie spółka, to oni w przypadku nabycia nieruchomości stają się jej współwłaścicielami na zasadach współwłasności łącznej. Majątek wspólny wspólników spółki cywilnej (tzw. majątek spółki) przez cały czas jej trwania jest niepodzielny. Wystarczającą podstawą do wykreślenia wpisu (dotyczącego nieruchomości) w księdze wieczystej wspólnika występującego ze spółki, jest jego oświadczenie o wypowiedzeniu udziału w spółce. Jednocześnie Sąd Rejonowy kierując się treścią art. 871 k.c. oraz stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 10 czerwca 2011 r., III CZP 135/10 (OSNC 2011 nr 12, poz. 128) stwierdził, że decyzja wspólnika o wystąpieniu ze spółki powoduje zarówno utratę członkostwa w spółce, jak i statusu współwłaściciela majątku bez względu na przedmiot tej współwłasności. Utrata uprawnień wspólnika do majątku wspólnego powstaje z mocy prawa. Wspólnik nie może dysponować tym majątkiem, a zatem przenosić udziału w tym majątku na rzecz pozostałych wspólników (dotychczasowy

majątek wspólny staje się współwłasnością łączną wspólników, którzy pozostali w spółce). Z tego względu przyjął, że H. G. utracił w chwili wystąpienia ze spółki status wspólnika oraz współwłaściciela składników majątku nabytych przez spółkę, w tym współwłaściciela spornej nieruchomości a jednocześnie udział w prawie współwłasności łącznej lokalu uzyskał H. P. z uwagi na jego przystąpienie do spółki.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżył apelacją H. G., zarzucając m.in. naruszenie art. 31 ust. 1 u.k.w.h. Pozwany wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz oddalenie powództwa. Zarzucił, że zarówno forma wystąpienia pozwanego ze spółki, jak i przystąpienia do niej K. P. nie były odpowiednie, czyli złożone na piśmie z podpisem notarialnie poświadczonym. Ponadto pozwany wskazał, że nie zamierzał przekazać udziału we współwłasności przedmiotowego lokalu K. P., sam zaś użytkował lokal na podstawie umowy najmu zawartej z powodami.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 21 lutego 2013 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Według jego oceny Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że wspólnik występując ze spółki na skutek jednostronnej czynności prawnej traci nie tylko jej członkostwo, ale także status współwłaściciela majątku wspólników i to niezależnie od tego, co jest przedmiotem tej wspólności, a więc również gdy wspólny majątek wspólników spółki obejmuje nieruchomość, bądź prawo użytkowania wieczystego. Skuteczne jest wypowiedzenie udziału w spółce cywilnej złożone w formie pisemnej także wówczas, gdy do majątków wspólników należy nieruchomość, gdyż taki jednostronny akt wystąpienia przez wspólnika ze spółki pociąga za sobą nie tylko skutek obligacyjny, ale także podporządkowany mu skutek rzeczowy, ze względu na nadrzędne znaczenie, jakie w spółce cywilnej ma istnienie osobistej więzi korporacyjnej w postaci członkostwa.

W takim wypadku, dla wywołania skutku prawnego w postaci wykreślenia w księdze wieczystej jako uprawnionego, wspólnika który wypowiedział swój udział, jest wystarczające złożenie takiego wypowiedzenia na piśmie z podpisem notarialnie poświadczonym. Niezachowanie tej formy, wymaganej unormowaniem zawartym w art. 31 ust. 1 u.k.w.h., może być usunięte jego zdaniem w drodze powództwa, przewidzianego w art. 10 u.k.w.h. Stwierdził, że pozwany takie oświadczenie złożył

w formie pisemnej, pomimo zastrzeżeń wyartykułowanych w tym zakresie w apelacji, gdyż wynika ono z treści dołączonej do akt umowy spółki cywilnej G. S.C. z dnia 29 kwietnia 2008 r. (k. 17) i dodatkowo nawet oświadczenia pełnomocnika skarżącego, który wprost przyznał na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2012 r. (k. 58), że w jego ocenie do wystąpienia mocodawcy ze składu osobowego spółki cywilnej doszło i „co nastąpiło w formie pisemnej, zwykłej, bez zachowania formy aktu notarialnego”.

Wyraził zapatrywanie, że Sąd pierwszej instancji zupełnie jednak pominął kwestię formy, jaką powinno mieć oświadczenie powoda K. P., który przystąpił do spółki, ażeby wywołać skutek rzeczowy w postaci uzyskania statusu współwłaściciela nieruchomości należącej do majątku wspólnego dotychczasowych wspólników spółki cywilnej. Jego zdaniem na skutek wystąpienia wspólnika ze spółki dotychczasowy wspólny majątek staje się *ex lege* współwłasnością łączną tylko tych wspólników, którzy w niej pozostali. Natomiast gdy do spółki przystąpił nowy wspólnik, składając oświadczenie woli o przystąpieniu w formie pisemnej (*vide*: umowa spółki cywilnej G. S.C. z 28 kwietnia 2008 r., k. 5), to jest ono co do zasady skuteczne powodując zmianę dotychczasowej umowy, gdyż przepisy o spółce cywilnej przewidują dla zawarcia umowy spółki cywilnej tylko formę pisemną dla celów dowodowych, czyli co do zasady zmiana takiej umowy nie wymaga zachowania szczególnej formy (art. 77 k.c.). Nie można natomiast było, bez zachowania formy aktu notarialnego, skutecznie ustanowić współwłasności łącznej przedmiotowej nieruchomości pomiędzy aktualnymi wspólnikami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2008 r., I CSK 473/07 i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego czerwca 2007 r., III CZP 164/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 5).

Zwrócił w końcu uwagę na to, że powodowie domagali się uzgodnienia treści księgi wieczystej w dziale drugim Kw nr 41105 w ten sposób, że jako właściciel zostanie wpisana nie tylko H. P., a jako współwłaściciel - jedynie na podstawie pisemnego oświadczenia - powód K. P. Z tego względu zalecił, aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd pierwszej instancji zbadał, czy jest faktycznie możliwe uwzględnienie powództwa zawierającego takie roszczenie jak ujęte w pozwie z 6 listopada 2011 r. i czy jest możliwe uzyskanie przez K. P., z pominięciem formy aktu notarialnego, statusu współwłaściciela nieruchomości należącej do spółki, mając przy

tym na względzie, że w sprawie o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym sąd jest związany żądaniem (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2010 r., III CZP 134/09, OSNC 2010, nr 10, poz. 131). Wyraził także zapatrywanie, że uchylenie orzeczenia miało także na celu zachowanie konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności.

Orzeczenie to zaskarżył zażaleniem pozwany. Zarzucając naruszenie art. 386 k.p.c. wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. - w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), która weszła w życie z dniem 3 maja 2012 r. - zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu projektu nowelizacji wskazano, że instytucja uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji wraz z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania jest nadużywana, zaś obecny model postępowania cywilnego zakłada, że druga instancja stanowi instancję merytoryczną, w ramach której rozpoznanie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i zakończyć się wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia kończącego spór pomiędzy stronami.

W uchwale składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., poza wypadkami określonymi w § 2 i 3, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego

rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, LEX nr 50750; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; wyroki Sądu Najwyższego: z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dochodzi w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie braku legitymacji procesowej po którejś ze stron albo z uwagi na wygaśnięcie lub przedawnienie roszczenia, jeżeli sąd pierwszej instancji sformułuje takie wnioski na podstawie samych tylko twierdzeń stron, czy po przeprowadzeniu ograniczonego postępowania dowodowego, a sąd drugiej instancji oceny tej nie podzieli (por. wyroki Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz z 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513).

Ustalenia sądu pierwszej instancji wraz z możliwością ich uzupełnienia przez sąd drugiej instancji pozwalają dojść do wniosku, że sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, a także iż wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Oczywiście w sprawie zostało już przeprowadzone dwuinstancyjne postępowanie sądowe, a więc nie wchodzi w rachubę naruszenie art. 78 Konstytucji. W tym stanie rzeczy, nie wystąpiły ustawowe przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku, określone w art. 386 § 4 k.p.c.

Z tych względów zażalenie jako uzasadnione należało uwzględnić na podstawie art. 398¹⁵ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

